

IDŹCIE I GŁOŚCIE

List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2017 r.

Drodzy Bracia w kapłaństwie!

Przeżywamy razem ten szczególny dzień uwielbienia Boga za wielki dar kapłaństwa. Pragniemy na nowo przyjąć ten dar z całkowitym oddaniem dla wspólnoty Kościoła i zawierzeniem Najwyższemu i Jedynekmu Kapłanowi – Chrystusowi. Niech to będzie także dzień wdzięczności za Waszą oddaną posługę, dzięki której tajemnice Bożego życia są uobecniiane każdego dnia w tak licznych formach kapłańskiej służby. Doświadczając dzisiaj daru wspólnoty i odnawiając przyrzeczenia, wyrażające bogactwo łaski ofiarowanej nam w sakramencie, w pokorze serca zawierzamy Bogu całe nasze życie.

Od dnia, w którym przyjęliśmy sakrament święceń, stajemy z drzeniem wobec Chrystusowego posłania: **Idźcie i głosćie!** Uświadamiamy sobie, jak ważna jest wierność misji, którą powinniśmy przeżywać w mocy Ducha Świętego i stawać się dla współczesnego świata świadkami Chrystusa, jedynekmu Nauczyciela i Dobrego Pasterza. To On zachęca nas, abyśmy byli znakiem autentyczności wiary, którą otrzymaliśmy, pielęgnujemy i pragniemy z apostołskim oddaniem głosić innym. Bogactwo tego daru przywołuje tak wiele refleksji na temat naszego posługiwania i jakże bliskie są nam słowa papieża Franciszka z orędzia na tegoroczny Światowy Dzień Modlitw o Powołania: *ziarno królestwa, chociaż jest małe, niewidoczne i czasem mało znaczące, wzrasta po cichu dzięki nieustannemu działaniu Boga: „Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, sam nie wie jak”* (Mk 4, 26-27). *To jest nasza pierwsza ufność: Bóg przewyższa nasze oczekiwania i zaskakuje nas swoją szczodrością, sprawiając, że nasza praca daje owoce obfitsze, niż wynikałoby z ocen ludzkiej skuteczności* (Pobudzani przez Ducha Świętego do misji. Orędzie na Światowy Dzień Modlitw o Powołania 2017 r.).

Posługa siewcy w dziele troski o kulturę powołań

Słowa Ojca Świętego i przywołana przez niego symbolika ewangelicznego ziarna powinna stać się dla nas okazją do refleksji nad naszą odpowiedzialnością za dzieło duszpasterstwa powołań. Chrystusowa przypowieść o siewcy uświadamia nam, że ziarnem jest słowo, które staje się wypełnieniem jakże ważnego w tym czasie zobowiązania: **Idźcie i głosćie!** W dniu pamiątki ustanowienia sakramentu Eucharystii i kapłaństwa podejmujemy na nowo refleksję, jak bezcenne dary i posłannictwo zostały nam ofiarowane. Jedną z najważniejszych form realizacji Chrystusowego posłannictwa jest misja „siewcy”. Jedynekmu zmarnowanym ziarnem w jego posłudze jest to, które pozostaje mu w dłoni. Czas Wielkiego Tygodnia, a nade wszystko Triduum Sacrum jest wspaniałą okazją do wdzięczności za „dopelnione zasiewy”. Zachęca także do podjęcia odpowiedzialności i uobecnienia poprzez naszą posługę kapłańską tajemnicy dzieła Boga: *Siewca siewe słowo* (Mk 4, 14). Tak wiele darów łaski Boga, wpisanych w nasze życie i duszpasterską posługę, rozpoczęło się dzięki wsparciu licznych świadków oddanej posługi kapłańskiej i konsekracji zakonnej. Tak wiele znaczyły dla nas i nadal przemawiają nie tylko do młodych: szczere pragnienie świętości, gotowość poświęcenia swojego czasu i dar ludzkiej serdeczności, niepoddająca się zniechęceniu realizacja duszpasterskich działań, pełna pokory radość ze wzrostu

wychowanków w dojrzałym życiu wiary. W dobrej pamięci powinniśmy więc zachować tych wszystkich, którzy wspierali i nadal wspierają nas na drodze powołania kapłańskiego.

Te doświadczenia wspólnoty Kościoła są nieustannie aktualne i powinny dziś stać się fundamentem zaangażowania w naszych czasach, pielęgnowaniem zasiewu Bożego powołania. Podążając za Chrystusową przypowieścią, przywołajmy ważne przestrzenie troski o budowanie odpowiedzialnej kultury powołaniowej poprzez naszą posługę kapłańską.

Umocnienie duchowych darów

A oto są ci [posiani] na drodze: u nich sieje się słowo, a skoro je usłyszą, zaraz przychodzi szatan i porywa słowo zasiane w nich (Mk 4, 15).

Od pierwszych chwil posługi kapłańskiej mamy okazję doświadczyć wartości duchowych darów i mocy Bożego Ducha, który udziela się człowiekowi. Przy całej naszej słabości to właśnie nam została powierzona troska o przywoływanie, umacnianie i odbudowywanie tajemnic łaski Boga w człowieku i na całym świecie. Nasza gorliwość i pobożność w sprawowaniu świętych sakramentów, wierność i cichość modlitwy w otwieraniu źródeł Bożego błogosławieństwa poprzez liturgię godzin, pokorne zawierzenie naszego życia orędownictwu Matki Bożej w modlitwie różańcowej, ufna adoracja Najświętszego Sakramentu i pielęgnowanie w nas tajemnicy „bramy łaski”, którą mamy stawać się w służbie zwycięstwa Bożej mocy w obecnym czasie – to są wyzwania, poprzez które Bóg zaprasza nas, abyśmy chronili dary Boga przed osłabieniem ich lub porwaniem przez Złego.

Zapewne w ostatnim roku przeżyliśmy nasze kolejne rekolekcje kapłańskie. Jaki to był czas? Czy w pamięci pozostał nam jedynie fakt otrzymanego zaświadczenia, czy też, jako słudzy Jedynego Kapłana Chrystusa, potrafiliśmy z nową gorliwością usłyszeć i potwierdzić pełną gotowość na to, aby przez nas Bóg mógł docierać do człowieka i rozwijać w nim dar świętości? Jakże doniosłe jest wołanie o wierność łasce Bożego Miłosierdzia, poprzez którą my sami potrafimy dostrzec w sakramencie pokuty bogactwo duchowego życia. Nie możemy zagubić tej łaski i przyjąć propozycji świata, w którym liczą się przede wszystkim ludzkie zdolności, chęć ograniczenia się do poprawnego wypełniania podstawowych obowiązków i zyskiwania atrakcyjnej, ale tylko chwilowej popularności. Z wielką pokorą mamy przyjąć zapewnienie Apostoła Pawła, że: *Owoce (...) ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie (Ga 5, 22-23)*. To jest znak trwania człowieka w łasce Boga i potwierdzenie, że tajemnice Boga nie pozostają tylko na ustach, ale przede wszystkim stają się źródłem życia.

Tak wielu młodych ludzi Bóg stawia każdego dnia na drogach naszego kapłańskiego posługiwania. Ilu z nich dzieliło się z nami swoimi pragnieniami młodości, ale i rozterkami duchowych poszukiwań? Jak ważne jest, abyśmy dziś, gdy kolejny raz weźmiemy w nasze dłonie czystą hostię, potrafili dostrzec w niej bogactwo życia każdego, szczególnie młodego człowieka. Czy możemy w tym dniu nie przywołać z szacunkiem wszystkich naszych braci kapłanów, którzy poprzez kruchość ludzkich sił w podeszłym wieku, ale także oddane przyjmowanie wymagającej łaski cierpienia stają się niezmiernym źródłem Bożego błogosławieństwa dla każdego z nas? Tak wiele jest w naszym życiu tajemnic, poprzez które Bóg zwycięża i czyni z nas stróżów swoich darów.

Duszpasterskie towarzyszenie młodym

Podobnie zasiewem na gruncie skalistym są ci, którzy, gdy usłyszą słowo, natychmiast przyjmują je z radością, lecz nie mają w sobie korzenia i są niestali. Potem, gdy nastanie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamują (Mk 4, 16-17).

Przyjęcie z życzliwością, troska codziennego przeżywania, radość z sukcesów i smutek porażki, to przede wszystkim wspomnienia tajemnic naszego powołania i pokonanych etapów życiowych starań. Gdzie spotkamy te tajemnice w naszej kapłańskiej posłudze, szczególnie związanej z młodym człowiekiem próbującym odnaleźć prawdziwe źródło męznego wyznawania wiary? Bóg stawia wielu z nich podczas naszych sakramentalnych posług. Są uczestnikami Mszy świętej, przystępują do sakramentu pokuty, uczestniczą w nabożeństwach i tak często można spotkać ich na prywatnej modlitwie w kościele czy w kaplicy adoracji Najświętszego Sakramentu. Otrzymujemy szansę, ale i wielkie zobowiązanie wobec młodych w okresie ich przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Mamy wiele osobistych doświadczeń związanych z tym aspektem duszpasterskiej posługi, ale pomimo możliwych zwątpień nie możemy przeoczyć ogromnej szansy, jaka płynie z tego czasu dla młodych i całej wspólnoty Kościoła. Tak wiele dobra dokonuje się wówczas w młodym człowieku. Otrzymuje on możliwość odkrycia wartości swojego miejsca we wspólnocie Kościoła i tak wielu z nich potrafi z oddaniem ten dar podjąć i uczynić treścią swojego życia słowa: *Pragniemy, aby Duch Święty, którego otrzymamy, umocnił nas do męznego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad (Liturgia Sakramentu Bierzmowania)*. To oni wówczas zawierają swoje życie mocy Bożego Ducha a nasza odpowiedzialność za nich nie ustaje z chwilą zakończenia uroczystości. Wielką wartością jest towarzyszenie tym młodym, świadectwo naszej wiary i pomoc w pierwszych próbach odkrywania przez nich życiowego powołania.

Bóg daje nam pod opiekę młodych w naszych szkołach, gdzie prowadzimy lekcje religii i przede wszystkim tam mamy być świadkami odpowiedzialnego życia, dojrzałej wiary i radosnego kapłaństwa. To przecież nasze „wspólne szkolne drogi” od dyżuru w szatni i na korytarzach, poprzez kolejne zajęcia lekcyjne a także różnorodne inicjatywy, w których stajemy się świadkami pokonywanych przez nich wyzwań, sprawiają, że ofiarowane im ziarno Bożej łaski umacnia się i nie zniweczą jego piękna spotkane w życiu przeciwności. Takie same nadzieje pojawiają się w nas także wówczas, gdy stajemy się towarzyszami ludzkich spraw i świadkami tajemnic Boga w różnych sytuacjach życia, gdy młodzi ludzie realizują swoje sportowe i kulturalne pasje, angażują się z wielką gorliwością w ruch skautowy, są gotowi do wielkich poświęceń w wielorakich formach wolontariatu. W tym szczególnym dniu warto w nich wszystkich zobaczyć aktualność wspólnoty apostołskiej gromadzącej się przy Jezusie Chrystusie, która znajduje swoją nadzieję odkrywania przeszłości i radość wsparcia od najbliższych.

Nie możemy zagubić w naszej refleksji i kapłańskiej odpowiedzialności także tych młodych, którzy nie pojawiają się w kościołach, zrezygnowali z lekcji religii lub z różnych innych powodów sprawy Boga i Kościoła nie stanowią dla nich wartości. Przez te osoby możemy usłyszeć na nowo zachętę Chrystusa, aby w ich życiu skaliste miejsca zamienić na ziemię żyzną i nigdy nie zwątpić w wartość podjęcia na nowo posługi siewcy słowa Bożego. Szczególnie w takich okolicznościach czerpiemy nadzieję ze słów Zbawiciela przed Wniebowstąpieniem: *Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi (Dz 1, 8)*. Jakże ważne jest nasze zaangażowanie i świadectwo, którego mocą nie będą tylko nasze strategie przemiany ludzkich serc, ale działająca przez nas łaska Ducha Świętego!

Kształtowanie dojrzałej wiary

Są inni, którzy są zasiani między ciernie: to ci, którzy słuchają wprowadzie słowa, lecz troski tego świata, ułuda bogactwa i inne żądze wciskają się i zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne (Mk 4, 18-19).

Odpowiedzialność za wspieranie kultury powołaniowej przybiera podstawową formę poprzez oddaną aktywność duszpasterską. Wyraża to każda godzina naszego życia, bogactwo modlitwy, podejmowana z innymi formacja chrześcijańska, ofiarowany bliźnim czas na rozmowę oraz szacunek do przeżywanych tajemnic ludzkiej miłości i poświęcenia. Przywołajmy dzisiaj te wszystkie tajemnice, które kształtują nasze powołanie kapłańskie i stanowią nieustanne zobowiązanie otrzymane od naszego Mistrza. Tak jak apostołowie mamy potwierdzić gotowość do przyjęcia Jego misji: *Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28, 18-20). Wspólnota wierzących w Chrystusa od samego początku podejmowała starania, aby *troski tego świata, uluda bogactwa i inne żądze* nie przewyciężyły darów ofiarowanych człowiekowi przez Boga.

Doświadczenie kolejnych pokoleń kapłańskich i świadectwo wiernych świeckich potwierdzają wielką wartość działań zmierzających do dobrego i dojrzałego przygotowania oraz przyjęcia sakramentu małżeństwa a później wiernej posługi w ramach duszpasterstwa rodzin. Oby wszystkie serca kapłańskie w tym dniu były przepelnione darem pokoju i radości z owoców miłości Boga, które są bogactwem małżonków i rodziców w naszych parafiach. Wyrażamy podziękowanie kapłanom, którzy w różnorodnych wspólnotach duszpasterskiej troski o świętość rodzin stają się duchowymi przewodnikami oraz pomocnikami w odkrywaniu i zachowaniu wzoru życia Świętej Rodziny. Nie bez powodu właśnie rodzina jest wskazywana jako pierwsze miejsce odczytywania Bożego powołania i doceniania ofiarowanych przez Boga darów. Każde nasze staranie o wierne i dojrzałe życie rodzinne stanowi także wielki wkład w dzieło powołania już przeżywanego przez rodziców i odkrywanego przez ich dzieci.

Ostatnie tygodnie uwydatniły wielką troskę papieża Franciszka o młodych i o dzieło powołań. Została ona wyrażona w kolejnych informacjach na temat zbliżającego się synodu biskupów a także w kontekście Dnia Młodzieży przeżywanego w diecezjach w ostatnią Niedzielę Palmową i w perspektywie światowego spotkania młodych za niespełna dwa lata w Panamie. Jak żywe mamy wspomnienia ze spotkań z młodymi w naszych parafiach i w ramach centralnych wydarzeń w Krakowie. Jakże aktualne są wszystkie słowa papieża Franciszka, który kierując swoje zachęty do młodych, także nas zobowiązywał do wsparcia wszelkich duchowych poszukiwań młodości, a także do osobistego świadectwa całkowitego oddania się Chrystusowi i bezkompromisowego trwania przy Nim. *Spojrzenie Jezusa wychodzi poza wady i widzi osobę; nie zatrzymuje się na złu z przeszłości, ale dostrzega dobro w przyszłości; nie godzi się na zamknięcia, ale poszukuje drogi jedności i komunii; pośród wszystkich nie zatrzymuje się na pozorach, ale patrzy w serce. Jezus patrzy na nasze serce, twoje serce, moje serce. Z tym spojrzeniem Jezusa możecie spowodować rozwój innego człowieka, nie czekając na oklaski, ale poszukując dobra dla niego samego, ciesząc się, że zachowaliście czyste serce i pokojowo walczyście o uczciwość i sprawiedliwość. Nie zatrzymujcie się na powierzchni rzeczy i nie ufajcie światowym liturgiom pozorów, „makijaży” duszy, aby wydawać się lepszymi. Natomiast dobrze ustanówcie bardziej stabilne połączenie – połączenie serca, które widzi niestrudzenie i przekazuje dobro. I tę radość, którą darmo otrzymaliście od Boga, proszę, darmo dawajcie, bo wielu na nią czeka! I oczekuję jej od was* (Homilia podczas Mszy św. na „Campus Misericordiae” na zakończenie XXXI Światowych Dni Młodzieży, 31.07.2016).

Wyrażamy serdeczną wdzięczność Wam wszystkim, którzy z oddaniem podejmujecie codzienną troskę o towarzyszenie młodym w Waszych wspólnotach parafialnych, grupach formacyjnych i w licznych inicjatywach związanych ze Światowymi Dniami Młodzieży w Polsce. To dzięki Waszemu zaangażowaniu młodzi ludzie mogą doświadczyć piękna i mocy wspólnoty rówieśników. Tam właśnie wspólnie przeżywana jest wiara, pokonywane są trudne

doświadczenia młodości a także umacnia się nadzieja wsparcia przez powiernika duchowych tajemnic.

Wspólnota apostołskiej posługi

W końcu na ziemię żyzną zostali posiani ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny (Mk 4, 20).

Drodzy Bracia Kapłani! Wielki Czwartek to czas szczególnej łaski Boga. To właśnie dzisiaj potwierdza się w nas i przez nas dar wspólnoty wiary, której więzią jest Duch Święty. Niech wzniesie się dziś nasze dziękczynienie za każdy dar otrzymany od Boga. Tylko sam Bóg wie, czy ten plon jest trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny czy może stokrotny! Nam jednak została powierzona troska o to, aby ziarno Bożego słowa było przekazywane innym. To od naszego kapłańskiego zaangażowania będzie zależało, na ile wspomozemy braci i siostry w przyjęciu i rozwoju darów Boga. Nasza duchowa wrażliwość i ludzka odpowiedzialność nie może pozostawić ich samych w obliczu wielorakich życiowych wyzwań i duchowych zagrożeń. Jak cudowne są owoce życia wspólnoty, która z ufnością przyjmuje Chrystusowe polecenie: *Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!* (Mk 16, 15). Apostolski zapał, radość życia wspólnoty i moc przemiany Ducha Świętego ożywiają samą wspólnotę i przyczyniając się do wzrostu Królestwa Bożego na świecie.

Zawierając dziś Dobremu Bogu nasze intencje, nie zapominajmy o poleceniu Chrystusa: *Żniwo wprowadzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawil robotników na swoje żniwo* (Mt 9, 37-38). Niech orędownictwo Matki Bożej nieustannie wspiera Waszą posługę, a moc Bożej łaski umacnia Was na każdy dzień. Z całego serca Wam błogosławimy, w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Wielki Czwartek, 13 kwietnia 2017 r.

Podpisali: Pasterze Kościoła w Polsce
obecni na 375. Zebraniu Plenarnym KEP
w Warszawie, w dniu 14 marca 2017 r.

Za zgodność:

+ *Artur G. Miziński*

Sekretarz Generalny KEP